

Sygn. akt III AUa 1647/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Krystian Serzysko (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Iwona Łuka-Kliszcz SSA Agata Pyjas - Luty |
| Protokolant: | st.sekr.sądowy Dorota Stankowicz |

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **L. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o wyrównanie emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy L. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach Wydziału VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 września 2012 r. sygn. akt VI U 865/12

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 1647/12

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 28 maja 2013 r.

Wyrokiem z dnia 19 września 2012 r. Sąd okręgowy w Kielcach oddalił odwołanie L. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 24 kwietnia 2012 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że L. S. urodził się w dniu (...). Od dnia 26 grudnia 1994 r. był uprawniony do stałej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem. W dniu 13 października 2011 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Decyzją z dnia 13 grudnia 2011 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłosił wniosek o to świadczenie. W dniu 19 kwietnia 2012 r. wnioskodawca wystąpił z wnioskiem o wyrównanie emerytury od dnia (...). tj. od ukończenia 65-go roku życia. Sąd zważył, że ogólną zasadą prawa emerytalno-rentowego jest to, że świadczenia wypłaca się na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia powstania prawa do emerytury/renty (tj. spełnienia ustawowych warunków), lecz nie wcześniej niż od miesiąca,

w którym zgłoszono wniosek o świadczenie lub wydano decyzję z urzędu, o czym stanowi art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 152, poz.1227 z późniejszymi zmianami). Reguła powyższa wyklucza więc możliwość wstecznego wypłacania świadczeń, tj. za okres po nabyciu prawa, a przed złożeniem wniosku. Również z treści przepisu art. 116 ust. 1 powołanej ustawy jednoznacznie wynika, że postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba, że ustawa stanowi inaczej. W myśl art. 133 ust. 1 cyt. ustawy w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3;

2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Okoliczności niniejszej sprawy nie są sporne. Kwestią sporną jest data, od której należało przyznać wnioskodawcy emeryturę. W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego, za niezasadne uznał sąd roszczenie wnioskodawcy domagającego się wyrównania świadczenia od sierpnia 2011 r. tj. od daty ukończenia 65 lat, albowiem organ rentowy związany przepisami prawa w sposób właściwy ustalił termin, od którego wnioskodawcy przysługuje świadczenie. Z powołanego wyżej przepisu art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyraźnie wynika, że świadczenia wypłaca się na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia powstania prawa do emerytury, lecz nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o świadczenie lub wydano decyzję z urzędu. Datą początkową przyznania świadczeń jest data złożenia do ZUS wniosku o przyznanie tych świadczeń. Skoro w sprawie niniejszej wniosek o przyznanie emerytury L. S. złożył w dniu 13 października 2011 r., to zasadnie organ rentowy przyjął, iż prawo do emerytury wnioskodawca nabył od pierwszego dnia miesiąca, w którym został złożony wniosek, a więc od 1 października 2011 r.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lutego 2012 r. II UK 146/11 Sąd Najwyższy wskazał, że nie budzi wątpliwości stanowisko, że prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powstaje z urzędu, a decyzja organu rentowego ma charakter deklaratoryjny, samo spełnienie się przesłanek warunkujących prawo do świadczenia in abstracto nie stanowi postawy do wypłaty świadczenia. Podstawę taką stanowi wniosek o przyznanie, a następnie wypłacenie świadczenia, tak więc niewątpliwie ustawodawca przypisał decydującą rolę woli uprawnionego, który nawet, jeżeli spełnia przesłanki nabycia prawa do świadczenia nie musi z niego korzystać. Konsekwencją tego jest to, że dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek jego wypłaty, a ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównywania świadczenia osobom, które wystąpiły z wnioskiem o nie później, niż nabyły do niego prawo, jeżeli zwłoka spowodowana została brakiem staranności w prowadzeniu własnych spraw. Wprawdzie powyższe orzeczenie dotyczy zupełnie innego stanu faktycznego, jednakże teza z niego wynikająca ma zastosowanie w sprawie niniejszej i sąd ją podzielił. W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej nie mamy także do czynienia z błędem organu rentowego, który by przesądził o uprawnieniu do wypłaty emerytury od daty wcześniejszej, zgodnie z żądaniem wnioskodawcy. Błędem organu rentowego mogłyby być jego ewentualne niedopatrzania a w sprawie niniejszej taka sytuacja nie zachodzi. W okolicznościach sprawy niniejszej wypłata świadczenia za okres sprzed dnia 1 października 2011 r. wykraczałaby poza ramy, o których mowa w art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a tym samym naruszyłaby ten przepis. Brak było także jakichkolwiek podstaw prawnych do tego, aby organ rentowy wszczynał z urzędu postępowanie w sprawie przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury. Takie działanie organu rentowego, niewątpliwie musi wynikać z ustawy i ma charakter wyjątkowy. Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie.

Apelację od wyroku złożył L. S. zaskarżając wyrok w całości. Zarzucił naruszenie przepis postępowania poprzez pominięcie istotnych, a zgłaszanych faktów i przez to błędne ustalenie stanu faktycznego. Wniósł o zmianę wyroku i uznania odwołania poprzez przyznanie prawa do świadczenia emerytalnego od 1 sierpnia 2006 r. W uzasadnieniu podniósł, że organ rentowy przyznał prawo do emerytury dopiero od dnia 1 października 2011 r., chociaż uprawniony

do tego świadczenia był wnioskodawca od 1 sierpnia 2006 r. Art. 26 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych dawał możliwość pobierania świadczeń z dwóch tytułów jednocześnie. W dniu(...)r. wnioskodawca ukończył 60 rok życia i ZUS powinien naliczyć świadczenie emerytalne i pouczyć o zbiegu tytułów do świadczeń. Przepisy prawa powinny chronić osoby, które z powodu wypadku przy pracy są zmuszone żyć z głodowych rent i to ZUS mając wszystkie dane powinien przyznać emeryturę z urzędu po ukończeniu 60 lat. Przepisy dyskryminują tych ubezpieczonych, bowiem dla innych rencistów naliczania emerytury dokonywane są z automatu. ZUS nie udzielił informacji o przysługującej emeryturze, a w 2011 r., kiedy przed ukończeniem 65 lat próbował dowiedzieć się, na jakiej zasadzie zostanie mu naliczona emerytura, pracownica ZUS poinformowała go, że decyzję dostanie z urzędu. Ponieważ przepisy emerytalne dla osób będących rencistami nakładają na ZUS przyznanie z urzędu emerytury po ukończeniu wieku emerytalnego, skarżący uznał, że zgodnie z wyjaśnieniem pracownicy ZUS emerytura zostanie mu przyznana. Pracownica sprawdzała uprawnienia skarżącego na podstawie legitymacji rencisty, więc wiedziała o pobieraniu renty wypadkowej. Nie mogąc doczekać się na decyzję, jeszcze raz udał się do Oddziału ZUS. Wtedy udzielono odpowiedzi, że emerytura zostanie przyznana na wniosek. Został wprowadzony w błąd przez pracownika ZUS, czym czuje się pokrzywdzony. Wtedy też dowiedział się, że emerytura przysługuje mu już od ponad 5 lat. Wystraszona pracownica ZUS prosiła jednak, żeby nie mówić nikomu, że został przez nią pouczony. Wnioskodawca jest przekonany, że wewnętrzne przepisy ZUS są takie, by pracownicy nie udzielali ubezpieczonym rzetelnych informacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, powołał się na obowiązujące przepisy, a przyjętą wykładnię przepisów Sąd Apelacyjny w pełni podziela. W niniejszej sprawie skarżący domaga się wyrównania emerytury za okres od 1 sierpnia 2006 r. Jest to związane z pobieraniem od dnia 26 grudnia 1994 r. renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i osiągnięciem w sierpniu 2006 r. 60 lat, a co za tym idzie prawa do emerytury. Wprawdzie wnioskodawca nie precyzuje podstawy prawnej tego świadczenia, lecz domyślać się należy, że chodzi o emeryturę z art. 31 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz.1227 z późniejszymi zmianami). Zgodnie z treścią tego przepisu osoby urodzone przed dniem 1 stycznia 1949 r., uprawnione do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy, mogą przejść na emeryturę, w przypadku mężczyzny - po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli ma co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy. Wnioskodawca warunki przysługiwania prawa do tego świadczenia spełniał. Jednak przedmiotowa emerytura, zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 116 ust. 1 i 129 ust. 1 ustawy, przysługuje na wniosek zainteresowanego, a wypłacana jest nie wcześniej niż od miesiąca zgłoszenia wniosku. Potwierdza to także użyte w art. 31 sformułowanie, że osoby spełniające określone w tym przepisie warunki „mogą przejść na emeryturę”. Ustawa przewiduje wprawdzie wyjątki od zasady przyznawania świadczeń na wniosek, w postaci przyznania świadczeń z urzędu, lecz dotyczy to tylko szczególnych sytuacji określonych przepisami tej ustawy. Przykładem jest art. 116 ust. 1a (emerytura dla uprawnionych do świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego), czy art. 27a (emerytura z urzędu zamiast pobieranej renty z tytułu niezdolności do pracy po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego). Ten ostatni przypadek odnosi się tylko do renty wypłacanej na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z FUS i przepisów wcześniejszych (art. 195). Nie dotyczy jednak osób pobierających rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, jak w przypadku wnioskodawcy. Jest to związane z tym, że renta z tytułu niezdolności do pracy z ustawy, w odróżnieniu od renty wypadkowej, wygasa, a w jej miejsce jest wypłacana przyznawana z urzędu emerytura. W przypadku renty wypadkowej świadczenie takie nie wygasa, a ubezpieczony może wystąpić o przyznanie emerytury przysługującej na wniosek. Nie można też podzielić zarzutów skarżącego, iż obowiązkiem organu rentowego było po przyznaniu renty wypadkowej pouczenie go o możliwości złożenia wniosku o emeryturę po osiągnięciu 60 lat, czyli na podstawie art. 31 ustawy. Przepisy obowiązujące zarówno wówczas, jak i obecnie, nie przewidują pouczenia ubezpieczonych lub świadczeniobiorców o rodzajach świadczeń z ubezpieczenia społecznego, które będą przysługiwały takim osobom w przyszłości. Zresztą byłby to obowiązek trudny do spełnienia

wobec różnych rodzajów świadczeń przysługujących z ubezpieczenia społecznego, następujących często zmian w tym zakresie, wreszcie często braku danych, co do przesłanek przysługiwania prawa do świadczeń odnoszących się do danej osoby. Zakres obowiązku informacyjnego organu rentowego został na podstawie art. 128a ustawy emerytalno-rentowej określony w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412). W § 2 przewiduje on udzielanie informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień, w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalania świadczeń. Nie przewiduje obowiązku pouczenia o ewentualnych innych świadczeniach przysługujących w przyszłości osobie pobierającej świadczenia z Zakładu. Z kolei § 34 przewiduje obowiązek organu rentowego informowania zainteresowanego o możliwości ubiegania się o inne świadczenie, ale tylko, jeżeli z akt sprawy wynika, że miałby do niego prawo, i tylko w przypadku odmowy prawa do świadczenia, o którego przyznanie zainteresowany zgłosił wniosek. Analogicznie regulowało te kwestie obowiązujące poprzednio rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) w § 3 i § 37.

Powyższe uwagi należy też odnieść do przyznania ubezpieczonemu emerytury po osiągnięciu przez niego 65 roku życia. Jak już wyjaśniono, brak było podstaw do przyznania tej emerytury z urzędu lub pouczenia o konieczności złożenia wniosku o przyznanie tej emerytury. Jeśli chodzi o powołanie się na wprowadzenie w błąd przez pracownicę Zakładu, to należy jednoznacznie zauważyć, że zarzuty te opierają się tylko na twierdzeniach skarżącego nie popartych żadnymi dowodami, a to wnioskodawcę obciąża ciężar dowiedzenia tej okoliczności. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że uzyskanie dokładnej informacji od organu rentowego wiąże się zawsze z koniecznością precyzyjnego przedstawienia przez świadczeniobiorcę swojej sytuacji. Zatem jeśli skarżący faktycznie udał się do Zakładu po informację, co do przyznania mu emerytury po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (65 lat), to wymagało to jednoznacznego zaznaczenia, że pobiera rentę z tytułu wypadku przy pracy. Niedostateczne zaakcentowanie tej okoliczności mogło doprowadzić do udzielenia informacji, że w przypadku pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, po osiągnięciu wieku emerytalnego organ rentowy przyznaje z urzędu emeryturę, a co za tym idzie nie ma konieczności składania w tym względzie wniosku. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku analizował możliwość zastosowania do sytuacji skarżącego art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy, który przewiduje możliwość wypłaty świadczenia za okres sprzed złożenia wniosku, lecz przesłanki jego zastosowania nie zostały spełnione. Przede wszystkim przepis ten dotyczy ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, co w przypadku skarżącego nie miało miejsca. Ponadto opiera się na wykazaniu błędu organu rentowego, którego nie można przypisać Zakładowi wobec powyższych rozważań.

W tej sytuacji na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji.